

Wstęp

Książka ta dotyczy problematyki ograniczania konfliktów w Nigerii i Indonezji, tj. w państwach, które mają społeczeństwa wielosegmentowe. Społeczeństwa wielosegmentowe składają się z grup (segmentów), w których członkostwo opiera się na podstawach askryptywnych, tj. przypisanych (takich jak np. wspólne: przodkowie, krewni, rasa) i kulturowych (takich jak np. wspólne: język, religia, święta)¹. Członkowie takich segmentów są świadomi przynależności do nich oraz posiadania cech będących askryptywnymi i kulturowymi podstawami ich tożsamości, które odróżniają ich od członków innych segmentów. Podstawowe rodzaje tak rozumianych segmentów to narody (pojmowane w sensie socjologicznym, a nie politycznym), grupy etniczne oraz wspólnoty religijne i wyznaniowe. Ze względu na konfliktowe relacje między segmentami oraz między nimi a władzą centralną, społeczeństwa wielosegmentowe są często określane mianem społeczeństw podzielonych, w tym głęboko podzielonych (ang. *deeply divided societies*)².

W państwach wielosegmentowych, zwłaszcza słabo rozwiniętych, młodych i niedemokratycznych lub o niskiej jakości demokracji³, ograniczanie konfliktów w relacjach między segmentami, w tym zwłaszcza tzw. konfliktów etnicznych i tzw. *communal conflicts*, a także konfliktów między segmentami a władzą centralną (np. konfliktów separatystycznych⁴) następuje często za

¹ B. Krauz-Mozer, *Tożsamość – czy to tylko suma spotkań i opowieści?*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkanistyczne” 2017, t. 26, s. 14.

² B. O’Leary, *Power Sharing in Deeply Divided Places: An Advocate’s Introduction*, w: J. McEvoy, B. O’Leary (red.), *Power Sharing in Deeply Divided Places*, Philadelphia 2013, s. 5–6.

³ Zob. K. Trzeciński, „Demokracja o niskiej jakości” (*low-quality democracy*) – zasadność stosowania pojęcia i Horowitzowska egzemplifikacja na przykładzie Indonezji, „Studia Polityczne” 2016, t. 44, nr 4, s. 167–189.

⁴ Zob. np. K. Trzeciński, *Origins of Armed Separatism in Southern Senegal*, „Africana Bulletin” 2005, nr 53, s. 169–208; K. Trzeciński, *L’anatomie de la désagrégation de l’État – le cas des Comores*, „Africana Bulletin” 2004, nr 52, s. 131–153.

pomocą przymusu lub po prostu metodą prób i błędów. Te podejścia determinują często rozwój już istniejących konfliktów lub powstawanie nowych, a zatem i ofiary w ludziach oraz pogłębiający się niedorozwój społeczeństw. Za ten stan rzeczy w jakimś stopniu może być odpowiedzialne niskie morale polityków, których często bardziej interesuje ich własne dobro oraz dobro segmentów, z których się wywodzą, niż dobro całych wielosegmentowych społeczeństw. W takiej sytuacji, nawet jeśli w skład rządu wchodzi politycy wywodzący się z różnych segmentów, przypomina on bardziej drużynę, w której nie gra się grupowo, lecz każdy próbuje ugrać coś dla siebie. Z punktu widzenia działania na rzecz dobra wspólnego i rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw, rządy takie są zwykle mało efektywne.

Innym powodem uciekania się przez władzę do przymusu, czy też stosowania metody prób i błędów w ograniczaniu konfliktów między segmentami, może być po prostu ignorancja polityków, którzy próbując stabilizować sytuację polityczną rządzonego przez siebie państwa nie korzystają z doświadczenia innych państw, których społeczeństwa mają charakter wielosegmentowy, a także z wiedzy specjalistów zajmujących się ich problemami. Tymczasem wiele państw wielosegmentowych wypracowało rozmaite rozwiązania mające na celu zmniejszanie konfliktów w relacjach między tworzącymi je segmentami oraz między nimi a władzą centralną. Dominująca część tych rozwiązań to instytucje polityczne pojmowane w sensie zespołów reguł. Instytucje te są częścią systemów politycznych typu power-sharing⁵, w których władza dzielona jest między różne segmenty.

Zdaniem Timothy'ego D. Siska⁶, systemy polityczne opierające się na power-sharing to, krótko rzecz ujmując, takie, które promują tworzenie koalicji rządzących obejmujących większość, jeśli nie wszystkie, główne segmenty społeczeństwa wielosegmentowego, które są zorganizowane politycznie. W społeczeństwach wielosegmentowych systemy polityczne typu power-sharing powinny być inkluzywne w stosunku do tych reprezentantów wszystkich segmentów, którzy posiadają ich szeroką legitymację. Jak wskazuje T.D. Sisk,

⁵ W monografii tej będę stosował angielskojęzyczny termin power-sharing, który jest używany w międzynarodowym dyskursie naukowym. Ponadto, oba jego tłumaczenia na język polski, jako „współrządzenie” i „dzielenie się władzą”, nie zyskały popularności w polskim piśmiennictwie, choć termin „współrządzenie” został umieszczony w jednym ze słowników politologicznych. Zob. *Współrządzenie (power-sharing)*, w: I. McLean, A. McMillan (red.), *Słownik Politologii*, Warszawa 2008, s. 669–670.

⁶ T.D. Sisk, *Power Sharing and International Mediation in Ethnic Conflicts*, Washington DC 1996, s. 4.

podstawą podejmowania decyzji politycznych w systemach typu power-sharing jest konsensus, który przekracza interesy grupowe w ramach istnienia szeroko inkluzywnych koalicji. Power-sharing ma odróżniać od liberalnych systemów politycznych, typowych np. dla zachodnich reżimów demokratycznych, właśnie konsensualny lub „niemal konsensualny” sposób podejmowania decyzji politycznych. Choć T.D. Sisk należy do protoplastów teorii power-sharing, to w piśmiennictwie wskazuje się jednak, że systemy polityczne typu power-sharing mają znacznie więcej specyficznych cech, w tym konkretne, przyporządkowane ich poszczególnym modelom (zwłaszcza konsocjonalizmowi i centrypetalizmowi) instytucje rozumiane jako zespoły reguł formalnych lub, rzadziej, nieformalnych.

Instytucje power-sharing są identyfikowane i analizowane przez specjalistów tworzących teorię empiryczną power-sharing. Ich zadaniem jest usystematyzowanie dotychczasowego stanu wiedzy w przedmiocie poszukiwania optymalnej organizacji politycznej dla społeczeństw wielosegmentowych i wyciąganie wniosków płynących z doświadczenia. Wnioski te są przydatne dla dalszego rozwoju systemów politycznych. Specjaliści próbują również szukać odpowiedzi na pytanie, dlaczego niektórym społeczeństwom wielosegmentowym udało się opanować międzysegmentowe konflikty, lub konflikty w relacjach między segmentami a władzą centralną, za pomocą specjalnie w tym celu zaprojektowanych instytucji, a innym nie. Część teoretyków, w tym konstytucjonalistów i filozofowie polityczni, proponują niekiedy zupełnie nowe rozwiązania instytucjonalne, które nie mają odzwierciedlenia w empirii lub jedynie w jakimś stopniu przypominają już znane instytucje. Wówczas mamy do czynienia nie tyle z teorią empiryczną, co raczej z normatywną, choć teoretycy ci zwykle korzystają z jakichś doświadczeń państw, które wprowadziły instytucje typu power-sharing.

Projektowanie i wprowadzanie w życie instytucji, które mają przynieść jakiś skutek bywa nazywane w literaturze przedmiotu mianem „inżynierii politycznej”. Jest to jednak termin szeroki, który obejmuje rozmaite działania stosowane dla osiągnięcia różnych celów przez aktorów politycznych. Bardziej adekwatnym, choć rzadziej używanym terminem wydaje się „inżynieria instytucjonalna”. W sytuacji istnienia potrzeby ograniczania konfliktów między segmentami lub między segmentami a władzą centralną, przed inżynierią instytucjonalną stoi zadanie wypracowywania i ciągłego udoskonalania na podstawie praktyki takich zespołów reguł, które – będąc uznawane i przestrzegane przez aktorów politycznych – są w stanie jak najdłu-

zej skutecznie godzić niejednokrotnie rozbieżne potrzeby i interesy, oraz łagodzić lub wręcz eliminować lęk segmentów słabszych przed dominacją segmentów silniejszych, zwykle posiadających bardzo duży, niekiedy większościowy udział w całej populacji wielosegmentowego społeczeństwa i największą siłę politycznego oddziaływania dzięki dominującemu udziałowi we władzy centralnej. W konsekwencji, inżynieria instytucjonalna powinna prowadzić do wykształcania takiego systemu politycznego dla państw wielosegmentowych, który pozwala na ograniczanie konfliktów i osiągnięcie stabilności politycznej.

Biorąc pod uwagę różne propozycje badaczy lub ośrodków podejmujących próby definiowania lub analizujących istotę stabilności politycznej państwa można stwierdzić, że termin „stabilność polityczna” łączy w sobie zarówno elementy polityczne, jak i ekonomiczne, w tym zwłaszcza: trwałe (tj. niepodlegające zbyt częstym zmianom) i posiadające jakiś rodzaj legitymacji rządu; stan braku przemocy wewnętrznej (i w otoczeniu międzynarodowym, jeśli ma to wpływ na bezpieczeństwo wewnętrzne), niski stopień napięć społecznych i istnienie porządku publicznego; rządy prawa, silne mechanizmy konstytucyjne i rozliczalność władzy; kompetentną, działającą efektywnie i otwartą na potrzeby obywateli biurokrację oraz inne instytucje państwowe; brak strukturalnych zmian, które wiążą się z przemocą i załamaniem działania instytucji państwowych oraz rządów prawa; niski poziom korupcji; oraz klimat biznesowy sprzyjający rozwojowi przedsiębiorczości i inwestowaniu⁷.

Osiągnięcie stabilności politycznej ułatwiającej zapewnianie bezpieczeństwa i rozwoju cywilizacyjnego społeczeństw jest wyzwaniem stojącymi przed władzą każdego państwa, jednak w państwach wielosegmentowych cele te są znacznie trudniejsze do osiągnięcia niż w państwach, które są, umownie rzecz ujmując, jednolite pod względem narodowościowym, takich np. jak współczesna Polska. Przykład Polski jest ważny ze względu na fakt, że monografia ta, choć dotyczy power-sharing w państwach bardzo odległych, Nigerii i Indonezji, to adresowana jest do czytelnika polskiego.

Oczywiście, co warto podkreślić, nie ma na świecie państwa, które dosłownie byłoby monolitem narodowościowym, a zatem którego nie zamieszkiwałyby osoby o pochodzeniu narodowym lub etnicznym innym od tego, które ma zdecydowana większość jego obywateli. Inne wyzwania stoją jednak przed

⁷ K. Trzeciński, *Czym jest stabilność polityczna państwa?*, „Przegląd Politologiczny” 2015, nr 2, s. 37–47.

takim państwem, jak np. współczesna Polska, w którym na stałe zamieszkuje relatywnie niewielka liczba osób innego pochodzenia niż polskie, a inne problemy miała Polska okresu międzywojennego, którą – często w sposób zwarty – zamieszkiwały liczne mniejszości narodowe i etniczne. Polska międzywojenna przypominała, *toutes proportions gardées*, współczesną Nigerię i Indonezję. I tak jak, analogicznie, miało to miejsce zwłaszcza w pierwszych dekadach niepodległości w Nigerii i Indonezji, dzieje polityczne międzywojnia w Polsce pokazują, że znaczna część uwagi i działań rządzących musiała być poświęcana ograniczaniu konfliktów w relacjach między władzą państwa, składającą się w przeważającym stopniu z etnicznych Polaków, a zamieszkującymi je segmentami, w tym zwłaszcza mniejszością ukraińską. Współcześnie problem tego typu w Polsce nie istnieje, choć na przykład jest obecny w innych państwach Unii Europejskiej, takich jak choćby Belgia, Hiszpania, czy Wielka Brytania.

Przywołany tu przykład Polski ma jedynie unaocznic fakt, że państwem heterogenicznym pod względem narodowościowym i etnicznym jest znacznie trudniej rządzić niż państwem niemal homogenicznym. I tak, w sytuacji, gdy dzisiejsza Polska może się skupić na budowaniu dobrobytu obywateli, Polska międzywojenna musiała (abstrahując od zagrożeń zewnętrznych) zmagać się również z wyzwaniem związanym zwłaszcza z wielonarodowym i wieloetnicznym składem jej społeczeństwa, co utrudniało osiągnięcie stabilności politycznej. W okresie międzywojennym w Europie inżynieria instytucjonalna służąca ograniczaniu konfliktów między segmentami lub między segmentami a władzą centralną nie była jednak zbyt rozwinięta i ograniczała się najczęściej do wprowadzania – zwykle umocowanych konstytucyjnie – praw mniejszości, bądź ustanawiania autonomii terytorialnej. Prawa takie mogą być jednak realnie przestrzegane głównie w warunkach demokracji, której rozwój w Europie okresu międzywojnia był równie szybko inicjowany, co porzucany.

Współcześnie stan wiedzy na temat możliwych do wprowadzenia rozwiązań wpływających na ograniczanie konfliktów w relacjach między segmentami lub między segmentami a władzą centralną jest znacznie większy, m.in. dzięki licznym doświadczeniom funkcjonowania w niektórych społeczeństwach wielosegmentowych systemów politycznych, w których reprezentanci różnych segmentów są dopuszczani do udziału we władzy, a także dzięki pracy teoretyków polityki. W konsekwencji, w różnych państwach wielosegmentowych wprowadzane są coraz to nowsze rozwiązania instytucjonalne. Zapewne

w żadnym z nich konflikty w relacjach między segmentami lub między segmentami a władzą centralną nie zostały całkowicie wyeliminowane, ale przynajmniej skutecznie je ograniczono, czego przykładem może być choćby zmierzch walki zbrojnej Irlandczyków w Wielkiej Brytanii.

Obecnie brak posiłkowania się dorobkiem inżynierii instytucjonalnej przez władze niejednego państwa wielosegmentowego, w którym toczy się jakiś konflikt w relacjach między segmentami lub między segmentami a władzą centralną można z powodzeniem porównać do niewykorzystania przez lekarza najnowszych, znanych mu i możliwych w danych warunkach do zastosowania, osiągnięć nauk medycznych. Analogii do medycyny można jednak szukać więcej. Tak bowiem, jak w medycynie, gdzie leki w jednym przypadku mogą znacznie poprawić stan zdrowia chorego i umożliwić mu normalne życie, a w drugim spowodować dotkliwe skutki uboczne, tak również w rzeczywistości politycznej jednego wielosegmentowego państwa wdrożenie zbioru danych instytucji może poważnie ograniczyć np. konflikt etniczny, a w innym przypadku nie zapobiec eskalacji istniejących napięć. Sama wiedza na temat możliwości politycznego zastosowania jakiejś nowatorskiej instytucji lub ich zbioru z pewnością zatem nie wystarczy do osiągnięcia zakładanego celu, podobnie jak i sama aplikacja nie gwarantuje sukcesu.

Wprowadzanie w państwach wielosegmentowych owoców inżynierii instytucjonalnej również może zatem następować metodą prób i błędów. Im większą jednak posiada się wiedzę i w im większym stopniu czerpie z doświadczeń innych, tym większe jest prawdopodobieństwo powodzenia tego przedsięwzięcia. Nadal jest to jednak mowa o prawdopodobieństwie, a nie pewności. O braku tejże decyduje bowiem nie tylko fakt, że inżynieria instytucjonalna znajduje się w procesie ciągłego rozwoju, ale istotny wpływ mają również rozmaite zmienne pozostające często poza jej głównym spektrum zainteresowania, w tym między innymi wola polityczna i zachowania klasy politycznej, interes własny jednostek sprawujących władzę lub pretendujących do udziału w tejże, uwarunkowania kulturowe i historyczne, a także otoczenie międzynarodowe. Dlatego też „czyste” rozwiązania instytucjonalne np. typu power-sharing mogą jedynie w jakiejś części przyczynić się do ograniczenia konfliktów w państwach wielosegmentowych. Rozwijana zwykle przez teoretyków polityki i konstytucjonalistów – a niekiedy inspirowana przez filozofów politycznych – inżynieria instytucjonalna musi zatem być również wspomagana przez psychologów (zwłaszcza społecznych), antropologów kulturowych, historyków instytucji politycznych oraz specjalistów z zakresu stosunków mię-

dzynarodowych. Nie sposób nie zgodzić z Edwardem W. Saidem⁸, gdy stwierdza on, że „każda dziedzina wiedzy jest połączona z innymi”.

Nawet jednak najbardziej solidnie dobrany zespół ekspertów z różnych dziedzin, posiadana przezeń wiedza i umiejętności oraz środki, jakimi on dysponuje nie są w stanie zagwarantować sukcesu najbardziej rozważnie zaprojektowanych i wprowadzanych rozwiązań instytucjonalnych. Zbiór instytucji sprawdzonych w jednym wielosegmentowym państwie może się nie przyjąć w innym np. ze względu na jakieś czynniki, których wystąpienia nie udało się zawczasu przewidzieć. Z tego też powodu tak ważne jest badanie poszczególnych przypadków i identyfikowanie wszelkich możliwych czynników, które mogą pomóc lub zaszkodzić realizacji danej koncepcji instytucjonalnej w praktyce. Wiedza w ten sposób zdobyta jest niezbędna dla projektowania coraz lepszych rozwiązań, skrojonych na miarę konkretnych potrzeb.

Skoro nie ma jednego zbioru optymalnych instytucji, które można by wprowadzać w każdym przypadku państwa wielosegmentowego, a ogół czynników mających wpływ na powodzenie lub porażkę jakiegoś instytucjonalnego projektu jest niezwykle trudny do przewidzenia, to istnieje wielka potrzeba prowadzenia interdyscyplinarnych badań i dalszego rozwoju wiedzy dotyczącej najbardziej skutecznych sposobów ograniczania konfliktów w relacjach między segmentami oraz między nimi a władzą centralną. Co więcej, każdy przypadek zastosowania w jakimś państwie konkretnego zbioru instytucji i losy tego przedsięwzięcia należy traktować jako cenne laboratorium, w którym testuje się nowy lek. Cel inżynierii instytucjonalnej, korzystającej z interdyscyplinarnej wiedzy i wszelkiego dostępnego doświadczenia, jest bowiem podobny do celu badań nad nowym medykamentem. Jest nim przedłużenie potrzebującym życia i zapewnienie jego lepszej jakości. Owoce inżynierii instytucjonalnej np. w postaci systemów politycznych typu power-sharing są zatem w stanie ciągłej ewolucji, praktycznie cały czas mogą być rozwijane i udoskonalane.

Za prekursora teorii power-sharing oraz idei jej urzeczywistnienia w państwach wielosegmentowych na kontynencie afrykańskim uznawany jest W. Arthur Lewis⁹, który uważał, że power-sharing jest w stanie nie tylko

⁸ E.W. Said, *Orientalizm*, Poznań 2005, s. 17.

⁹ W. Arthur Lewis (1915–1991) – ekonomista i twórca myśli politycznej, urodzony w rodzinie pochodzenia afrykańskiego na karaibskiej wyspie Saint Lucia, obywatel tego państwa oraz Wielkiej Brytanii; badacz i luminarz ekonomii rozwoju, ekonomii przemysłowej, historii ekonomii oraz teorii power-sharing; laureat nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii

zapewnić stabilność polityczną, ale również tworzyć warunki do budowy trwałej demokracji. W.A. Lewis¹⁰ rozróżniał dwa znaczenia pojęcia „demokracja”: „podstawowe” – jako reżimu politycznego, w którym ogół osób, których dotyczy jakaś decyzja powinien mieć możliwość uczestniczenia w jej podejmowaniu (bezpośrednio lub poprzez wybranych przedstawicieli), i „wtórne” – jako reżimu, w którym wola większości powinna przeważać. Będąc przekonany o większej wartości podstawowego rozumienia demokracji, zwłaszcza w kontekście państw wielosegmentowych, W.A. Lewis¹¹ zaproponował dla wieloetnicznych państw Afryki Zachodniej trzy instytucje power-sharing: system proporcjonalny w wyborach do parlamentu, rząd wielkiej koalicji międzyetnicznej¹² oraz federalizm, lub inny rodzaj regionalnej decentralizacji¹³.

Jednak głównym ekspertem w zakresie power-sharing, który rozwinął myśl W.A. Lewisa, pozostaje bez wątpienia Arend Lijphart¹⁴. A. Lijphart, podobnie jak czynił to W.A. Lewis, sprzeciwia się uznawaniu rządów większości za rdzeń, czy też synonim pojęcia „demokracja” i wskazuje, że rządy większości w państwie wielosegmentowym mogą utrzymywać dominację grup większościowych i jednocześnie powodować, że grupy mniejszościowe będą stale pozbawione wpływu na decyzje polityczne. W konsekwencji, A. Lijphart¹⁵ proponuje wprowadzenie w społeczeństwach podzielonych następujących czterech instytucji power-sharing, a konkretnie jego odmiany nazywanej przez siebie konsocjonalizmem (ang. *consociationalism*) lub demokracją konsocjonalną

w 1979 r.; wykładowca na uniwersytetach: w Manchesterze, Indii Zachodnich na Jamajce, Princeton. Zob. szerzej *Sir Arthur Lewis – Biographical*, The Noble Prize, <https://www.nobel-prize.org/prizes/economic-sciences/1979/lewis/auto-biography/> oraz Y. Mine, *The Political Element in the Works of W. Arthur Lewis: The 1954 Lewis Model and African Development*, „The Developing Economies” 2006, t. 44, z. 3, s. 329–355.

¹⁰ W.A. Lewis, *Beyond African Dictatorship: The Crisis of the One-Party State*, „Encounter” 1965, t. 22, nr 2, s. 6.

¹¹ W.A. Lewis, *Politics in West Africa*, New York 1965, s. 72 i n.

¹² Duże partie polityczne, które, zdaniem W.A. Lewisa, w przypadku Afryki tworzone są raczej na bazie etnicznej, miałyby obowiązek uczestniczenia w takich koalicjach.

¹³ Zob. w zarysie np. K. Trzcіński, *Istota i główne modele power-sharing w kontekście wieloetniczności. Zarys problematyki*, „Przegląd Politologiczny” 2016, nr 3, s. 31–33.

¹⁴ Arend Lijphart (ur. 1936) – wybitny holenderski i amerykański politolog, emerytowany profesor Uniwersytetu Kalifornii w San Diego; autor wielu prac, w których omawia teorię power-sharing w wersji konsocjonalnej oraz wskazuje przykłady jej empirycznego zastosowania.

¹⁵ Zob. np. A. Lijphart, *Thinking about Democracy: Power Sharing and Majority Rule in Theory and Practice*, Routledge, London 2008, s. 8.

(ang. *consociational democracy*)¹⁶: rządy wielkiej koalicji (tj. rządy złożone z reprezentantów różnych, najlepiej wszystkich, segmentów), autonomię kulturową dla poszczególnych grup lingwistycznych (jeśli grupy zamieszkują konkretny obszar, wówczas autonomia może mieć również charakter terytorialny), proporcjonalność w reprezentacji politycznej i przy mianowaniu członków służby cywilnej, ograniczone prawo weta dla mniejszości (niekiedy przybierające postać wymogu uzyskania kwalifikowanej większości dla niektórych rodzajów zmian w prawie)¹⁷. A. Lijphart podkreśla, że wskazane przezeń instytucje mogą przybierać różne formy. Teoria W.A. Lewisa i A. Lijpharta zaliczana jest w literaturze przedmiotu do nurtu konsocjonalnego power-sharing.

W opozycji do myśli W.A. Lewisa i A. Lijpharta, pozostaje teoria integracyjnego power-sharing (ang. *integrative power-sharing*), czyli centrypetalizmu (ang. *centripetalism*). Choć ten ostatni termin ukuł i upowszechnił jeden z czołowych badaczy power-sharing, australijski politolog Benjamin Reilly, to za podstawowego teoretyka centrypetalnej, czy też integracyjnej, odmiany power-sharing uznawany jest Donald L. Horowitz¹⁸. D.L. Horowitz dokonał konceptualizacji centrypetalizmu na przykładzie instytucji zastosowanych

¹⁶ W polskim piśmiennictwie konsocjonalizm bywa również określany mianem demokracji uzgodnieniowej.

¹⁷ Por. A. Lijphart, *Thinking about Democracy...*, s. 7, gdzie przedstawiony został model tzw. demokracji konsensualnej, pośredni między liberalnym systemem demokracji większościowej (westminsterskiej) a konsocjonalizmem. Zdaniem Lijpharta, podstawowe pięć cech charakterystycznych idealnego modelu demokracji większościowej to: 1) skupienie władzy wykonawczej w większościowych gabinetach jednopartyjnych; 2) dominacja egzekutywy w stosunkach z legislatywą; 3) dwupartyjne systemy parlamentarne; 4) większościowe systemy wyborcze; 5) pluralistyczne systemy grup interesów z rywalizacją międzygrupową typu „wszystkie chwyt dozwolone” („wolnoamerykanka”, ang. *free-for-all*). Zaś pięć przeciwstawnych cech, symptomatycznych dla demokracji konsensualnej to: 1) dzielenie się władzą wykonawczą w ramach szerokiej koalicji wielopartyjnych; 2) równowaga sił między egzekutywą a legislatywą; 3) systemy wielopartyjne; 4) reprezentacja proporcjonalna; 5) skoordynowane i ‘korporacjonistyczne’ systemy grup interesów ukierunkowane na kompromis i konsultację (ang. *concertation*). Model demokracji konsensualnej można potraktować jako bardziej stonowany model demokracji większościowej niż jej wzorzec idealny. Zaś, choć modelowi demokracji konsensualnej daleko jeszcze do modelu konsocjonalnego, to pod niektórymi względami (zwłaszcza: szeroka koalicja, proporcjonalność) przypomina ten ostatni. Zob. też A. Lijphart, *Konsensusowy model demokracji*, w: *Przyszłość demokracji: Wybór tekstów*, wybrał i wstępem opatrzył P. Śpiewak, Warszawa 2005, s. 153–167.

¹⁸ Donald L. Horowitz (ur. 1939) – amerykański prawnik i politolog, emerytowany profesor Uniwersytetu Duke’a, związany również okresowo z Brookings Institution, Harvard Center for International Affairs, Smithsonian Institution oraz Woodrow Wilson Center.

w systemach politycznych Nigerii i Indonezji. Są to: struktura terytorialna tak „rozbijająca” duże grupy etniczne, by ich członkowie zamieszkiwali w odrębnych jednostkach terytorialno-administracyjnych; ponadregionalne i międzyetniczne partie polityczne; oraz wymóg uzyskania terytorialnego rozłożenia głosów (poparcia) w wyborach prezydenckich, sprostanie któremu jest niezbędne dla objęcia urzędu prezydenckiego.

Główni współcześni teoretycy power-sharing, A. Lijphart i D.L. Horowitz, są przekonani o fundamentalnym znaczeniu badanych i promowanych przez siebie systemów politycznych typu power-sharing, odpowiednio: konsocjonalizmu i centrypetalizmu. A. Lijphart prezentuje opinię, że to konsocjonalizm odgrywa zasadniczą rolę w ograniczaniu konfliktów między segmentami oraz między nimi a władzą centralną w państwach wielosegmentowych, D.L. Horowitz uważa zaś, że przewagę w tej materii ma centrypetalizm.

Niniejsza monografia jest owocem kilkuletnich badań w literaturze oraz w terenie i powstała w opozycji do głównych nurtów teoretycznych power-sharing. U podstaw badań legło bowiem przekonanie, że w niektórych państwach wielosegmentowych możliwe jest równoczesne stosowanie instytucji zaliczanych do obu głównych modeli power-sharing, mimo że modele te mają odmienne podstawy koncepcyjne, o czym piszę w rozdziale pierwszym. Co więcej, przyjąłem założenie, że to właśnie łączenie instytucji różnych modeli power-sharing może dać efekt ograniczający konflikty między segmentami oraz między nimi a władzą centralną, przynajmniej w niektórych państwach wielosegmentowych. Za podmioty badań wybrałem Nigerię i Indonezję, państwa, które D.L. Horowitz i B. Reilly uznają za egzemplifikację systemu centrypetalnego. Na wstępie badań sformułowałem następującą tezę: systemy polityczne Nigerii i Indonezji łączą w sobie instytucje centrypetalne i konsocjonalne i w konsekwencji należy je uznawać za systemy hybrydowego power-sharing.

Choć istnieje wiele rozmaitych zmiennych, które nie pozwalają z całą pewnością stwierdzić, że to przede wszystkim hybrydowość power-sharing przyczyniła się w ostatnich kilku dekadach do istotnego ograniczenia konfliktów w relacjach między segmentami etnicznymi i religijnymi w Nigerii oraz w Indonezji, a także między nimi a władzą centralną, istnieje duże prawdopodobieństwo, że to właśnie umiejętne (tj. wynikające z godzenia konkretnych potrzeb i interesów segmentów, reprezentowanych i artykułowanych przez ich elity, oraz potrzeb i interesów władzy centralnej) połączenie instytucji centrypetalnych z wybranymi instytucjami konsocjonalnymi uczyniło oba pań-

stwa bardziej stabilnymi politycznie, co z kolei wpływa na osiągnięcie większego poziomu bezpieczeństwa oraz szybszy rozwój cywilizacyjny ich społeczeństw.

Monografia ta składa się ze wstępu, ośmiu rozdziałów, w tym epilogu, oraz bibliografii. W rozdziale pierwszym, w oparciu o istniejącą teorię empiryczną, wyjaśniam istotę power-sharing (międzysegmentowego współrządzenia) oraz dwóch jego głównych modeli – konsocjonalizmu i centrypetalizmu. W rozdziale drugim tłumaczę, jak w literaturze przedmiotu rozumiane są terminy „konflikt etniczny” i *communal conflict* („konflikt wspólnotowy”) – najczęściej spotykane rodzaje konfliktów w relacjach międzysegmentowych, które ma ograniczać system polityczny typu power-sharing. Dokonuję również ich egzemplifikacji na przykładach konfliktu białfrańskiego oraz konfliktu w nigeryjskim mieście Sagamu. W rozdziale trzecim omawiam warunki wdrażania i funkcjonowania power-sharing, oddzielnie dla Nigerii oraz Indonezji. Rozdział czwarty poświęcam wyjaśnieniu głównych instytucji (rozwiązań) centrypetalnych w Nigerii i Indonezji: specyficznej struktury terytorialnej, ponadregionalnych i międzyetnicznych partii politycznych oraz wymogu uzyskania terytorialnego rozłożenia głosów w wyborach prezydenckich. Zasadniczą uwagę zwracam na ostatnią z tych instytucji ze względu na fakt, że zarówno Nigeria, jak i Indonezja mają prezydencki system rządów.

W rozdziale piątym wyjaśniam kontekst wprowadzenia instytucji konsocjonalnych w Nigerii i Indonezji i analizuję je na poziomie horyzontalnym (władzy centralnej), oddzielnie dla Nigerii (formalny wymóg wieloetnicznego i wieloreligijnego składu gabinetu i innych organów publicznych; nieformalna zasada rotacji prezydentury między muzułmanami i chrześcijanami; nieformalna zasada, zgodnie z którą wiceprezydentura przypada członkowi innej wspólnoty religijnej i grupy etnicznej niż te, z których wywodzi się prezydent) oraz Indonezji (partie religijne). Rozdział szósty poświęcam analizie instytucji konsocjonalnych na poziomie wertykalnym (władzy regionalnej) na przykładzie indonezyjskiej prowincji Aceh. W rozdziale siódmym wyjaśniam specyficzny przypadek zastosowania instytucji konsocjonalizmu wertykalnego jako taktyki władzy centralnej. Za przykład taktycznego użycia power-sharing służy tzw. indonezyjska Papua. W rozdziale ósmym, mającym charakter epilogu, wykładam na przykładzie Nigerii i Indonezji teorię hybrydowego power-sharing, sytuując ją w ramach paradygmatu racjonalnego wyboru.

Monografia ta powstała w oparciu o bogate źródła, w tym zwłaszcza wywiady, akty prawne, monografie, rozdziały w pracach zbiorowych, artykuły w periodykach naukowych, raporty, strony internetowe i artykuły prasowe.

Wstępne, cząstkowe wyniki badań, których owocem jest ta praca były wcześniej poddawane dyskusji w trakcie różnych spotkań naukowych oraz publikowane w artykułach, których spis zamieściłem w bibliografii. Dziękuję wszystkim dyskutantom i recenzentom za ich pytania i opinie. Treść epilogu oraz części wieńczących większość rozdziałów monografii powstała w dużej mierze w następstwie licznych rozmów odbytych z badaczami akademickimi, aktywistami społeczeństwa obywatelskiego i pracownikami instytucji publicznych w trakcie pobytów studyjnych w Nigerii i Indonezji w latach 2015–2018, a także dzięki konsultacjom osobistym i listownym z czołowymi zachodnimi badaczami problematyki power-sharing. Pragnę im wszystkim podziękować za inspirujące informacje i uwagi, które pozwoliły mi weryfikować własne przemyślenia i wzmocniły moje możliwości interpretacyjne analizowanych faktów, zjawisk i procesów. Szczególne podziękowania kieruję do Donalda L. Horowitza i Benjamina Reilly’ego. Powstanie tej monografii nie byłoby możliwe bez finansowania części badań przez Narodowe Centrum Nauki w ramach realizacji projektu nr 2014/15/B/HS5/01174 zatytułowanego „Centrypetalny model systemu politycznego dla państw wieloetnicznych. Badanie porównawcze dwóch przypadków”. Jestem za to finansowanie niezmiernie wdzięczny. Za wielkie wsparcie, niezbędne w trakcie prowadzenia badań i pisania tej monografii, bardzo dziękuję moim najbliższym.